

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN  
DEMOKRATYCZNY.

Wychodzi codziennie prócz dni poświęconych.

Cena prenumeraty: miesięcznie zł. 3. Zagranicą zł. 6. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, 8-to Janska 1, Skład papieru W. Borkowskiego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, telef. 82, J. Karłina, Niemcewicz 22, telef. 605, i wszystkie biura reklamowe w kraju i zagranicą.

Redakcja i Administracja: WILEŃSKA 15. Tel. 99. Czynna od g. 9 do 3 pp. Dział ogłoszeniowy „Kurjera Wileńskiego” mieści się przy Biurze Reklamowym S. Grabowskiego, Mickiewicza róg Garbarskiej 1. Tel. 82. Czynne od 9—6 w. Redaktor przyjmuje od 2—4 popoł. Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetryowy na 1 str. groszy 20, na 4-ej stronie 10. Komunikaty (ogłoszenia tekstowe) za wiersz milimetryowy 30 groszy. Układ ogłoszeń na 1-ej str. 5-o łamowy, na 4-ej str. 8-mio łamowy. Terminy druku mogą być przez administrację zmieniane dowolnie.

## DOM HANDLOWO PRZEMYSŁOWY

Ska z ogr. odp.

„S W I T”

Wilno, ul. Mickiewicza 7, telef. 896.

### POLECA:

Beczki dębowe

do ogórków i kapusty

Naczynia kuchenne

aluminiowe i emalowane.

Maszynki do mięsa

krajowe i zagraniczne

Bańki do nafty

z angielsk. białej i ocynkow. blachy.

Narzędzia rzemieślnicze

krajowe i zagraniczn. fabryk.

Wyroby szczerkarskie

włosiane i z piasawy.

Pasta do podłóg

w pudełkach i na wagę.

Piecyki przenośne

szamotowe i inne.

Obsługa szybka i uprzejma.

Ceny niskie. Towar pierwszorzędny.

## Polskie Towarz. Księgarni Kolejowych

„RUCH” Sp. Ak.  
ODDZIAŁ W WILNIE.

Niniejszym zawiadamia P. T. Publiczność, że uruchomiło w lokalu przy ulicy Ludwisarskiej Nr. 3.

### BIURO OGŁOSZEŃ

koncesjonowane przez Min. Spraw Wewnętrznych

Przyjmuje się wszelkie ogłoszenia i reklamy do wszystkich pism krajowych i zagranicznych. Szybkie i dokładne wykonanie zamówień.

## HUMANISTYCZNE GIMNAZJUM T.R.W.S.

Dąbrowskiego 5,

z prawami gimnazjów państwowych.

Egzamina wstępne rozpoczynają się 28 sierpnia.

Kancelaria czynna codziennie od 9 — 1.

## Wbrew zobowiązaniom, na własną szkodę...

Twórcy Traktatu Wersalskiego ożywni byli niewątpliwie chęcią stworzenia takiego stanu w Europie, który dając jaknajwiększą możliwość wyzyskania dogodnych warunków ekonomicznych, uniemożliwiłby w przyszłości wszelkie zatargi, powstające na ile kolizji interesów gospodarczych.

Udostępnienie i udogodnienie dróg komunikacyjnych stanowiło jedno z podstawowych założeń idei ostatecznej stabilizacji stosunków ekonomicznych w Europie.

W tym też kierunku przewidziane jest między innymi przez Traktat Wers. zagadnienia rozwiązania kłajpedzkiego, oraz otwarcia komunikacji na Niemnie głównej arterji, łączącej port kłajp. z jego „Hinterlandem”.

Zbrojna okupacja obszaru kłajpedzkiego przez oddziały litewskie, narzucenie mu władzy przez Kowno, wreszcie zaś polityka sztucznego odizolowania się gospodarki od Polski, prowadzona od pięciu lat przez rząd litewski, spowodowały wysoce niekorzystną łączność pomiędzy sprawami o charakterze wyłącznie gospo-

darczym i zagadnieniami politycznymi.

Odpowiedzialność za to ponosi niewątpliwie Litwa. W samym dążeniu do ostatecznego urugulowania sprawy Kłajpedy Konferencja Ambasadorów decyzją z dn. 16.II—23 r. postanowiła jako warunek uzyskania suwerenności przez Litwę nad tym obszarem organizację wolnego tranzytu morskiego, rzeczno i lądowego, który by odpowiadał interesom obszarów litewskich i polskich, położonych w dorzeczu Niemna. Rząd litewski w odpowiedzi swej z dnia 13.II—23 r. przyjął powyższe bez zastrzeżeń.

Jednakże już na sesji marcowej po uchwaleniu konwencji raptownie zmienił stanowisko, przenosząc rozwiązanie zagadnienia na płaszczyznę polityczną. Oświadczył on mianowicie, że „jest rzeczą dla narodu litewskiego niemożliwą utworzyć Niemen dla handlu drzewem, dopóki obszary litewskie znajdują się będą pod okupacją polską”.

Te to sztuczne przez Litwę powiązanie problemów politycznych i go-

## POPIERAJCIE PRZEMYSŁ KRAJOWY

D. H. „Bławat Wileński”

Wilno, Wileńska Nr. 31, tel. 382.

POLECA towary wyłącznie fabryk krajowych na sezon jesienny: szewloty, garny granatowe i czarne. Płaszczki męskie jesienne, gotowe i na zamówienie. Kołdry, poduszki, wata, watolina i pierze. Chustki rozmiarowe, ponczochy, skarpetki, fartuski szkolne alpagowe.

Ceny niskie.

Za gotówką i na raty.

spodarczych nie znalazło poparcia ogółu państw europejskich. Notą z dn. 2 czerwca 1924 r. Konferencja Ambasadorów zaleca Litwie nieczynienie przeszkód w prowadzeniu handlu ruchom tranzytowym pomiędzy Polską i Litwą. Notą zaś z dnia 3 grudnia 1924 r. Konferencja Ambasadorów, stwierdzając, że kwestję ustalenia granic Polski uważa za ostateczną uregulowaną decyzją z dn. 15/II 1923 r. ponownie doradza Litwie dostosowanie się do sugestji zawartych w nocie poprzedniej, co leży we własnym interesie Litwy.

Jak widzimy Litwa uchylając się od wykonania zobowiązań zaciągniętych przez podpisanie konwencji kłajpedzkiej i dążąc do wznowienia tą drogą zagadnień uznanych przez ogół państw za rozwiązane, osiągnęła cel wręcz przeciwny. Stwierdzają to sami Litwini, m. inn. i b. minister spraw zagranicznych Waldemaras, który oświadczył w jednym ze swych artykułów, że łamanie układu nie wyjdzie Litwie na zdrowie i że „od chwili ratyfikacji konwencji kłajpedzkiej t. j. od dnia 1.VII 1924 r. Litwa powinna wykonać wszystko, co

układ powyższy zawiera. (Lituwis №19 r. b.) Stwierdzić więc można że akcja litewska w sprawie kłajpedzkiej na terenie międzynarodowym zawiodła na całej linii i zakończyła się kompletną porażką Litwy.

Jeszcze gorsze są jej skutki ekonomiczne. Bankructwo szeregu domów handlowych, zastój w porcie, bezrobocie, brak kredytów — stwarzają sytuację bez wyjścia.

Stan ten uległby natychmiastowej zmianie na lepsze z chwilą podjęcia stosunków gospodarczych z Polską. Polska, wierna swym gloszonym przez nią hasłom pokojowym nie byłaby temu przeciwną. Mogłoby to jednak nastąpić pod warunkiem udzielenia gwarancji, że rząd litewski naprawdę gotów jest zrezygnować z dotychczasowej błędnej drogi i że zagadnienia gospodarcze będą przezeń traktowane w ten sposób, że dadzą one możliwość bez narażenia interesów kupiectwa polskiego wykorzystania w pełni portu kłajpedzkiego.

Litwa by nawet tylko zyskała.

Peritus.

## Rokowania polsko-litewskie.

Dn. 31 b. m. rozpoczną się w Kopenhadze.

WARSZAWA. 25.VIII. (Pat). Dnia 31 b. m. mają się rozpocząć w Kopenhadze bezpośrednie pertraktacje między delegacjami rządu polskiego i litewskiego.

Rokowania obejmą kwestję z zakresu stosunków gospodarczych polsko-litewskich, w szczególności zaś z Kłajpedą.

Przewodniczącym delegacji polskiej będzie minister Leon Wasilewski.

## Niepożądana ingerencja Anglii w polityce państw bałtyckich.

BERLIN. 25.VIII. (Pat). „Berliner Tageblatt” donosi z Rewla, iż konferencja bałtycka, która miała się tu odbyć nie dojdzie do skutku z powodu stanowiska Anglii, która nie chce dopuszczać do utworzenia sojuszu bałtyckiego.

## Dookoła strajku metalowców.

Konferencja u Min. Pracy.

WARSZAWA. 25.VIII. (Pat). Dnia 25 b. m. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej odbyła się pod przewodnictwem głównego inspektora pracy p. Kłotta konferencja z delegacjami robotników przemysłu metalowego i przemysłowców, w sprawie likwidacji strajku w przemyśle metalowym.

Przedstawiciele organizacji robotniczych oświadczyli, iż gotowi są podjąć na nowo rokowania o ile przemysłowcy poczynią dalsze ustępstwa. Związek przemysłowców oświadczył, iż deklaracja złożona 21 sierpnia jest ostateczna, że względu na obecną koniunkturę gospodarczą nie są w stanie poczynić dalszych ustępstw.

Wobec tego oświadczenia termin następnej wspólnej konferencji nie został ustalony.

Ze strony rządu czynione są starania, aby strajk zlokalizować, unikając rozszerzenia się strajku na inne gałęzie przemysłu.

## Straty francuskie w Syrii.

PARYŻ. 25.VIII. (Pat). W związku z wiadomością podaną przez „Daily Mail”, jakoby straty francuskie w kraju Druzów wynosiły 2000, „Matin” dowiaduje się w ministerstwie wojny, iż zakomunikowana przez gen. Sarrailla cyfra 800 zabitych, rannych i wziętych do niewoli nie uległa zmianie.

## Wiadomości polityczne.

Prezydent Massaryk Odnaczenia nadaje odznakę orderu polskich sądowników. Białego Lwa II kl. za zasługi cywilne p. Janowi Mrozowskiemu, prezesowi Najwyższego Sądu w Warszawie oraz orderu Białego Lwa III kl. p. Tad. Sobolewskiemu radcy prokuratorji gen. Rzeczposp. Polskiej.

Dn. 24 bm. przybył do Echa mane- wackiego attache woj- wrow. skowego w Polsce gen. Houilly'ego Gouraud. W czasie przyjęcia wydanego na cześć gościa przez gen. Mitelhausena, gen. Geuraud oświadczył, iż służba nie pozwalała mu na przybycie do Czechosłowacji, dopiero zaproszenie do wzięcia udziału w manewrach polskich, których przebieg generał śledził z podziwem, pozwoliły mu na przybycie do Czechosłowacji. Gen. Gouraud oświadczył dalej iż jest szczęśliwy z poznania gen. Syrowego, z którym w czasie pobytu w Polsce zgodnie stwierdzili ogromny i widoczny rozwój armji polskiej.

W związku z zakoń- czeniem manewrów na Pomorzu przedstawiciele armji obcych biorący w nich udział w charakterze gości wy- stąpi do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej następujący telegram:

Misje armji zagranicznych zebra- ne w Toruniu u p. min. spr. wojsk. gen. Sikorskiego po ukończeniu manewrów zapewniali Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o swym uczuciu podziwu bardzo wielkich postępów uczynionych w tak krótkim przeciągu czasu przez armję polską i proszą go o przyjęcie wyrazów pełnego uznania oraz życzeń dla Rzeczypospolitej.

Telegram podpisali generałowie: gen. Gouraud (Francja), Grazioli (Włochy), Lupescu (Rumunia), Ironside (Wielka Brytania), Syrowy (Czechosłowacja), Bariaktorowic (Jugosławia), Radzins (Lotwa), Tornwand (Estonja), pułk. Kanan-Bej (Turcja), pułk. Matello (Finlandja), Arnin (Stany Zjednoczone), Higuszil (Japonja), i pułk. de Mezarrado Wiwanco (Hiszpanja).

Dzienniki paryskie z zadowoleniem podkreślają serdeczną atmosferę, jaka cechuje rozmowy ministra Callaux z Churchilllem.

Korespondent „Journala” pisze, iż kompromis został już zapowiedziany.

Współpracownik „Petit Parisien” zanotowawszy pogłoskę, jakoby Anglia zmniejszyła swe pretensje do 15 milionów funtów szterlingów rocznych rat podczas, gdy Francja określa je najwyżej do 12 milionów, zaznacza, iż oba te sumy mają pochodzić ze spłat wynikających z planu Davesa.

„Journal” oświadcza iż cyfry te wskazują o małej różnicy zdań Francji i Anglii. (Pat)

Na wczorajszym posiedzeniu kongresu sjo- nistycznego przewod- niczący dr. Weisman wygłosił dłuższe przemówienie, omawiając m. inn. sprawę polityki angielskiej w Palestynie. Zaznaczył on, iż Palestyna musi być odbudowana bez jakiegokolwiek narażenia interesów arabów, gdyż arabi mają takie same warunki jak i żydzi. Przemówienie prezesa było powitane oklaskami. Poza tem kongres wysłuchał szeregu sprawozdań komisji.



## Z prasy litewskiej

### P. Smetona o Związku Bałtyckim i układach z Polską.

Zamierzone rzekomo układy polsko-litewskie niepokoją polityków litewskich.

„Lietuvis”—organ narodowej partji litewskiej podaje w Nr 29 z ostatnich dni lipca na naczelnym miejscu długi artykuł prez. Smetony, który tutaj, jako charakterystyczny dla poziomu i argumentacji litewskiej myśli politycznej, podajemy w wyjątkach:

„W ostatnich czasach Anglja i Francja, zwłaszcza ta ostatnia, po pychają Litwę ku t. zw. związkowi nadbałtyckiemu, wiedząc, że niema innej drogi jak przez Rygę i Rewel do pogodzenia Litwinów z Polakami w ten sposób, aby pierwsi za dowolnili się jedynie tem co mają, drudzy zaś, nie utraciliwszy ani piędy swego terytorjum, umocnili się na Litwie jeszcze bardziej. Wówczas to widocznie został by stworzony związek nadbałtycki z Polską na czele. Do tej kombinacji politycznej pragnie się też wciągnąć i Finlandję. Trudno się jednak spodziewać, aby ta ostatnia puściła się na podobne awantury. Przecież związek taki, który stanowiłby niemały obszar o blisko 40 milionach ludności byłby, przynajmniej liczebnie, wielką siłą polityczną i militarną w rękach obcych, francuskich czy angielskich, popychaną przeciwko Rosji czy też przeciwko Niemcom.

Dzisiejszy rząd litewski o zamierzonym związku nie wypowiedział się dotychczas.

Jednakże urzędowni litewskie gorliwie doszukują się w Anglii i Francji samych dodatkich stron, pomimo tego, że państwa te przez długi czas nie chciały uznać Litwy de jure; wymusiły na Litwie neutralizację Niemna na korzyść Polski, obecnie zaś potępiają Litwę za reformę rolną, gdyż ta ostatnia boleśnie dotknęła Polaków lit. Natomiast ani Anglja, ani Francja nie wtrąca się w sprawy litewskie czy estońskie, chociaż reforma rolna w Łotwie i Estonji bynajmniej nie jest łagodniejsza od litewskiej i to dlatego, że w Łotwie i Estonji wyłączeniu ulegli Niemcy, na Litwie zaś Polacy. Ta sama Anglja i Francja oddała również Wilno i Grodno Polsce, aczkolwiek zarówno Wilno, jak i Grodno zostały na mocy traktatu moskiewskiego przyznane przez Rosję Litwie.

W przeciwieństwie do tego, Rosja i Niemcy pierwsze uznali Litwę w wytyczonych przez te ostatnią granicach. Moskwa poparła Litwę także w czasie układów o Kłajpede; Berlin zaś nie protestował przeciwko przyłączeniu Kłajpedy do Litwy. Tymczasem rząd litewski, schlebając na każdym kroku Anglii i Francji bez najmniejszej potrzeby drażni Rosję i Niemcy. Te ostatnie zareagowały na nieprzychylną politykę litewską w ten sposób, iż zabroniły nawet tranzytu mięsa przez swe terytorjum. Krąży pogłoski, iż Niemcy, po otrzymaniu wiadomości, że toczą się tajne układy pomiędzy Litwą a Polską (trudno orzec, czy jest to prawda, czy też nie), zamierzają nadal utrzymać zakaz tranzytu mięsa z Litwy. Zakaz ten jest niewątpliwie reakcją niemiecką dość dotkliwą.

„Litewscy dyplomaci czy politycy mogą sobie lekceważyć opinię narodu litewskiego, lecz opinia ta jest stanowcza: Układy z Polską są niebezpieczną bezmyślnością. Wobec tego wszystkiego nie jest je-

dynie próżną ciekawością chęć dowiedzenia się, czy rząd litewski prowadzi układy z Polską i jakie?”

W powyższych wywodach najbardziej zdumiewa obfitość zupełnie fantastycznych informacji, stanowiących punkt wyjścia dla rozważań bardzo znamiennych, choć nie mających nic wspólnego z polityką realną.

## Zgon Prezesa Polskiej Akademji Umiejętności.

KRAKÓW. 25.VIII. (Pat.) Dziś o g. 4 m. 30 zmarł tu profesor uniwersytetu Jagiellońskiego, Prezes Polskiej Akademji Umiejętności, dr. Kazimierz Morawski. Pogrzeb odbędzie się w piątek.

S. P. K. Morawski urodził się w r. 1852 w Jurkowie w Poznańskim. Studja uniwersyteckie skończył w Berlinie.

W r. 1877 objął katedrę filologii klasycznej na uniwersytecie Jagiellońskim, w r. 1908 został wybrany rektorem tegoż uniwersytetu, a w r. 1918 prezesem Akademji Umiejętności.

## Polski węgiel do Węgier.

WARSZAWA. 22.VIII. (Pat.) W ostatnich dniach wzmożł się znacznie transport polskiego węgla do Węgier z tranzytem przez Czechosłowację.

## Słuszną zwłoka w doręczeniu francuskiej noty w sprawie paktu.

LONDYN. 25.VIII. (Pat.) Dyplomatyczny sprawozdawca „Daily Telegraph” podaje, iż zwłoka w doręczeniu rządowi niemieckiemu odpowiedzi francuskiej przypisać należy wschodnim aliantom, którzy tekst odpowiedzi poddali szczególnym badaniom.

Spodziewają się, iż rząd berliński jeszcze w tym miesiącu wyśle rzeczoznawców i prawników do Londynu, celem wymiany zdań z angielskimi i belgijskimi rzeczoznawcami w sprawie paktu bezpieczeństwa.

Rokowania tych rzeczoznawców nie miałyby charakteru obowiązkowego.

## Narodowcy niemieccy przeciw traktatowi gwarancyjnemu.

BERLIN. 25.VIII. (Pat.) Niemiecko-narodowa „Deutschetages Ztg.” ogłasza, iż narodowcy niemieccy są przeciwni traktatowi gwarancyjnemu z mocarstwami sojuszniczymi, a dotychczasowa ich rezerwa tłumaczy się tem, iż chcieli oni załatwić w parlamencie sprawę celną.

## Wojska francuskie opuściły Düsseldorf.

BERLIN. 25.VIII. (Pat.) Po czterech i pół latach okupacji wojska francuskie opuściły dziś popołudniu Düsseldorf.

## Wybryki francuskich komunistów.

PARYŻ. 25.VIII. (Pat.) „Humanite” pisze, iż komuniści nie zastosują się do zakazu rządu i będą manifestować z okazji stracenia Hübnera, Rutkowskiego i Knieńskiego.

## Listy z Warszawy.

### „Paradoksy naszej stolicy”.

Ktokolwiek wrócił po dłuższej nieobecności do Warszawy, tego uderzają pewne już fragmenty wielkiego miasta.

Tysiąc kilkaset dorożek samochodowych przekształciło w krótkim czasie czasie ospałą fizjognomię naszej stolicy, która wydawała się nam dotychczas sędziwą i powolną matroną w porównaniu ze swoimi nerwowymi siostrzycami europejskimi i amerykańskimi.

Pozatem ożywiły się znacznie Aleje Ujazdowskie, gdzie powstał cały szereg nowoczesnych lokali i gdzie scentralizował się wielki ruch wielkomiejski. Olbrzymie zastępy młodych i pięknych kobiet, ubranych doskonale, przeciętnie albo ubogo, ale zawsze z odcieniem swojej kokieterji. Gwar rozmów. Us-

miechy przelotne i spojżenia, rzucone jakby niedbale. Flirt we wszelkiej postaci i na każdym miejscu. Podstępny i sztuczki zawodowych poszukiwaczy przygód miłosnych. Rozmowy stare jak świat i wiecznie nowe.

Otwarcie trzeciego mostu również pomnożyło naszą wielkomiejskość. W pogodny letnie popołudnie i wieczory przesuwają się tamtędy całe falangi ludzi. Na wstępie Wisły widnieją białe płaty żagli, przesuwają się zwinne i smukłe łodzie, kierowane silnymi dłońmi wioślarzy opalonych i nawpół nagich. Od brzegu odbijają statki, na których rozbrzmiewa muzyka, a hulaśliwie motorówki przecinają fale, zostawiając po sobie splenioną smugę wody. Prawdziwą przyjemnością stało się odwiedzanie w rano niedzielny nowoj olbrzymiej plaży, gdzie się widzi najpiękniejsze syreny i najprzystojniejszych chłopców. Zabawy, gry na wolnym powietrzu, lekka kokie-

dość amatorów,—a teraz tembardziej po odnowieniu naszej niezależności z dezynwolierą dorobkiewczą zajęliśmy się samochwalstwem, nie mając granic, pod hasłem: „wszystko co polskie, jest najlepsze i nadszatk!” Warto tedy oblać zimną wodą tych niewczesnych entuzjastów.

W dobie ciągłych napadów dywersyjnych na naszych ziemian i osadników, chcemy ich pocieszyć zaglądając się w wiek XVI i XVII, opisem niesłychanych gwałtów bezprawia oraz stanu bezpieczeństwa publicznego w Wielkim Księstwie Litewskim w XVIII wieku; potrafi to może niejednemu z nas przedenerwowanemu ingerencją władz bezpieczeństwa w naszym policyjnym państwie — osłodzić przykre chwile, że może było by gorzej, gdyby tych błękitnych panów w rękawczkach nie było.

Przystępujemy tedy do opisu naszego, opartego na miarodajnych źródłach.

W roku 1702 niejaki szlachcic Benedykt Władyczko, zebrawszy watahę uzbrojonych awanturników, napada na kamienicę, znajdującą się naprzeciwko kościoła Św. Jana i po-

dotkliwym pobiciu gospodyni Bastrychowej, mieszkanki wileńskiej, oraz sług—rabuje zapasy żywności, należące do pań, które pobierały na uki w szkołach wileńskich. Zająłszy do solennego protestu, w grodzie wileńskim złożonego, sążnisty spis zapasów żywności i przedmiotów zabrawanych.

W r. 1704 wniesiony został do tegoż grodu wileńskiego protest moskiewskich kupców Tufanowów, obrabowanych w Wilnie w t. zw. „Gościennym Dworze” (teraźniejszy dom miejski, gdzie sala miejska) przez szlachcica Kazimierza Micutę z szajką, złożoną ze szlachty; pobito sługi kupców, sami oni przeznosili salwować się ucieczką; odbyła się naturalnie i strzelanina na ulicy; szajka nie zatrzymywana przez nikogo spokojnie odjechała z Wilna. W tymże roku znany awanturnik, Florian Bykowski, podczas wileński napada z uzbrojoną bandą sług na kamienicę Sidorowiczów, gdzie czasowo mieszkali Bogusław Buczacki, cześnik nowogrodzki i nie znając go prawie, rani pachołków jego i rabie ciężko samego.

W tymże roku skarży się w gro-

terja, którą można zaraz ochłodzić w falach rzeki, dolce far niente na wisiłanym piaseczku; trzaskanie niezmordowanych aparatów fotograficznych, dancier w strojach kąpielowych, wyborne humory i zabawne pomysły młodości — to wszystko stwarza widokowo nadzwyczaj przyjemne i barwne.

Jeśli dodamy do tego ruch w dzielnicach handlowych, hale targowe, most Kierbedzia, zawsze przeładowany ludźmi, końmi i motorami, oraz tę dzielnicę pomiędzy placem Teatralnym, Krak. Przedmieściem, Alejami Ujazdowskimi i Marszałkowską, gdzie żyje śmietanka Warszawy, będziemy mieli cały obraz naszej wielkomiejskości.

Pozatem bowiem jakież dziwne, niespotykane nigdzie na świecie kontrasty! Ulice zupełnie puste, na których spotyka się tylko od czasu do czasu rzadkich przechodniów. Przedmieścia zamarte o drogach wyboistych i dziurawych parkanach. Olbrzymie przestrzenie, leżące wciąż jeszcze odłogiem. Przeszedłszy trzeci most ma się po obu stronach drogi, prowadzącej do parku skaryszewskiego prawdziwą wieś z chatami o strzechach słomianych, bydekami pasącym się na łąkach i grządkami ogrodowin, niedbale uprawianej. Niedaleko stąd można polować na ptactwo błotne, zając i kurapatwy. Mamy przed sobą niewyżyskane pola, a tuż obok bije tętno Warszawy, która cierpi na niedzę mieszkaniową i dusi się w niedostatecznych zabudowaniach.

To są paradoksy naszej stolicy, która w pewnych dzielnicach zaczyna być wielkim miastem, a tuż obok jest tylko miasteczkiem.

St. Dz.

## Z Rosji Sowieckiej.

### Nowe represje w Petersburgu.

MOSKWA 22.VIII. (tel. wł.) Jeszcze nie przebrzmiała sprawa rozstrzelanych „licelistów”, a petersburskie „G.P.U.” znowu przeprowadziło szereg nowych aresztów. Wśród aresztowanych dużo kobiet i starców—członków rodzin rozstrzelanych. Część aresztowanych wysłano do Wołody, i innych na Ural.

### Wszystko sprzedają.

MOSKWA 22.VIII. (tel. wł.) 25 bm. mają być sprzedawane z licytacji rzeczy petersburskiej akademickiej Filharmonji (krzesła, szafy, stoły i inne). Wszystko oceniono za 150 rb.

### Flota sowiecka na morzu Śródziemnem.

WIENI. 25.VIII. (Pat.) „8 Uhrblatt” donosi z Moskwy, iż tamtejsze koła polityczne i wojskowe zamierzają wysłać flotę sowiecką na morze Śródziemne dla odwiedzenia portów tureckich i włoskich.

Koła sowieckie utrzymują, iż wizyta ta ma charakter przyjacielski i pokojowy.

## Teatr Polski

Dziś

### „Codziennie o 5-ej”

farsa Hennequina i Vebera.

Początek o godz. 8 m. 15 w.

## Z kraju i zagranicy.

### Z całej Polski.

#### Przed Wystawą w Gnieźnie.

W związku z Wystawą, jaka odbędzie się w czasie od 12—20 września b. r. w Gnieźnie, panuje tutaj ruch gorączkowy nie tylko na terenie samej Wystawy, lecz w całym mieście. Jak wiadomo, starożytny gród Leona rozłożył się na powierzchni pagórkowatej w okolicy przastarej Katedry. Skutkiem tego, aczkolwiek sama katedra stoi na pagórku, położony o kilkaset metrów rynek zasłaniał do tego stopnia widok, iż utarło się, zdanie że widoczna ze wszystkich stron na dalekich przestrzeniach katedra gnieźnieńska, w Gnieźnie samym trzeba dopiero szukać. Wobec tego postanowiono rynek i przyległą ulicę Tumską obniżyć, a ponieważ pomnik Bolesława Chrobrego stanie przed Katedrą, prace te muszą być przynajmniej w części ukończone do dnia 12 września. Pracy jeszcze dużo, a termin się zbliża, pośpiech więc i ruch gorączkowy jest zupełnie uzasadniony. Niemniej jak koło katedry przyspieszono tempo prac na terenie wystawy. Stanął już główny pawilon, przeznaczony dla rolnictwa i przemysłu domowego o przestrzeni 700 m. kw., pawilon leśny, poświęcony wyłącznie tej dziedzinie oraz pawilon dla prasy. Największy kolos, o przestrzeni 1700 m. kw., jest już pod dachem i będzie również w najbliższych dniach wykończony. Pawilon ten jest przeznaczony dla przemysłu i rzemiosła. Przystąpiono również do wybudowania 600 metrowej pokrytej hali dla ciężkiego przemysłu i ceramiki budowlanej. Komitet wystawy, pragnąc jaknajdalej pójść na rękę sferom przemysłowo-rzemieślniczym, które znajdują się w bardzo ciężkim położeniu finansowym, przedłużył termin przyjmowania zgłoszeń do dnia 31 sierpnia b. r. włącznie. Po wspomnianym terminie zostaje lista zgłoszeń nieodwołalnie zamknięta, gdyż lista wystawców do tego czasu musi być podana do przewodnika po wystawie. Pozamiejscowym przybywającym na wystawę przysługują korzystania 66⅔ proc. zniżki kolejowej; wystawcom zaś gratysowy transport eksponatów w drodze powrotnej. Aby wszystkim zdążającym na wystawę do Gniezna zabezpieczyć odpowiednie pomieszczenie, komitet wystawy uruchomił odpowiednie biuro kwaterunkowe, które na życzenie dostarczy każdą ilość kwatery po cenach przystępnych (wszelki wyzysk wykluczony). Dla wygody publiczności będzie na terenie wystawy umieszczona poczta, telegraf, telefon, radio, restauracja położona w cieniście ogrodzie graniczącym z wystawą, koncerty itp. Jednym słowem komitet wystawy dokłada wszelkich starań, aby udogodzić i uprzyjemnić pobyt tak licznie z bliska i zdaleka spodziewanym gościom.

Termin otwarcia wystawy został ostatecznie ustalony tak, jak pierwotnie: na sobotę dn. 12-go września b. r. razem z odsłonięciem pomnika Bolesława Chrobrego.

## Z zagranicy.

### Międzynarodowa konferencja lotnicza.

W dniach od 28 do 30 b. m. odbędzie się w Sztokholmie międzynarodowa konferencja w sprawie komunikacji lotniczej, w której weźmie udział szereg państw europejskich.

Polska otrzymała również zapro-

## „Swawola” dawnych panów wileńskich.

Gdy kilka lat przed wojną nieodżałowany pisarz Władysław Łoziński wydał swoje nieocenione dzieło: „Prawem i lewem”, gdzie barwnie i do kładnie odтворzył tę niesłychaną anarcję, jaka panowała w XVI i XVII stuleciach na Rusi Czerwonej łącznie z kompletną bezkarnością dla zbrodniarzy i nałgawaniem się bezczelnym z prawa oraz brakiem władzy wykonawczej, — wielu uważało te jaskrawe przejawy samowoli i gwałtów szlacheckich za przesadę, pomimo, że nazwisko poważnego badacza dziejów i obyczajowości naszej w ubiegłych wiekach było dostateczną rękojmią, że wszystko to oparte zostało na autentycznych źródłach. Niestety nie znalazł się nikt, kto by się zajął opisem tych samych przejawów warcholstwa i anarcji w innych częściach prześwieconej Rzeczypospolitej, na apoteozowanie przeszłości, której mieliśmy i w dobie upadku

dość amatorów,—a teraz tembardziej po odnowieniu naszej niezależności z dezynwolierą dorobkiewczą zajęliśmy się samochwalstwem, nie mając granic, pod hasłem: „wszystko co polskie, jest najlepsze i nadszatk!” Warto tedy oblać zimną wodą tych niewczesnych entuzjastów.

Przystępujemy tedy do opisu naszego, opartego na miarodajnych źródłach.

W roku 1702 niejaki szlachcic Benedykt Władyczko, zebrawszy watahę uzbrojonych awanturników, napada na kamienicę, znajdującą się naprzeciwko kościoła Św. Jana i po-

dotkliwym pobiciu gospodyni Bastrychowej, mieszkanki wileńskiej, oraz sług—rabuje zapasy żywności, należące do pań, które pobierały na uki w szkołach wileńskich. Zająłszy do solennego protestu, w grodzie wileńskim złożonego, sążnisty spis zapasów żywności i przedmiotów zabrawanych.

W r. 1704 wniesiony został do tegoż grodu wileńskiego protest moskiewskich kupców Tufanowów, obrabowanych w Wilnie w t. zw. „Gościennym Dworze” (teraźniejszy dom miejski, gdzie sala miejska) przez szlachcica Kazimierza Micutę z szajką, złożoną ze szlachty; pobito sługi kupców, sami oni przeznosili salwować się ucieczką; odbyła się naturalnie i strzelanina na ulicy; szajka nie zatrzymywana przez nikogo spokojnie odjechała z Wilna. W tymże roku znany awanturnik, Florian Bykowski, podczas wileński napada z uzbrojoną bandą sług na kamienicę Sidorowiczów, gdzie czasowo mieszkali Bogusław Buczacki, cześnik nowogrodzki i nie znając go prawie, rani pachołków jego i rabie ciężko samego.

W tymże roku skarży się w gro-

Trockiej; Bogusław Świętorzecki, stolnik dobrzyński, niezadowolony jej zupełnie, uderza ją naprzód z tyłu szablą płazem, a potem ramię. Powód jest ten, że ma on sprawę z właścicielką kamienicy, w której mieszka matka Jodziewiczówny. Nie mogąc dosięgnąć właścicieli, b. możej pani, mści się na jej służbie.

W r. 1735 biskup Smoleński i prałat wileński, Bogusław Gosiewski, który, nawiasem mówiąc, darował swój pałac na ulicy Sawicz na szpital X. X. Misjonarzom oraz zapisał znaczną sumę na tenże cel, — niepoohamowany w swojej magnackiej bucie i pysze, gdy go trzykrotnie ominęło biskupstwo, wileński nowo mianowany biskup Michał Zienkowicz wydawał ucztę, chwycił puhar kryształowy i grzmotnął nim po twarzy biskupa Zienkowicza, który zalał się krwią. Tenże w uniesieniu, chwyciwszy drugi kielich, chciał odpłacić pięknem za nadobne, lecz świeccy dygnitarze nie dopuścili do tego. Jakiś czas zabroniono mu z tego powodu odprawiać nabożeństwa a miał on wtedy przeszło 60 lat!

(D. c. n.).



zenie na tę konferencję. Skład delegacji polskiej nie został jeszcze ustalony.

**Zderzenie promu z parowcem.**  
Z Paryża donoszą: Między Rouen a Le Havre zderzył się prom z parowcem, przyczem 4 osoby znalazły śmierć w falach. Na promie znajdowało się także kilka samochodów, z których jeden wpadł do wody. Winę wypadku przypisują kapitanowi promu, który chciał wyminąć parowiec, przyczem nastąpiło zderzenie.

**Nowe pośpieszne hydroplany.**  
Z Londynu donoszą: Nowowbudowane hydroplany formy „Niepień”, których szybkość jest obliczona na 150 mil. ang. na godzinę, będą podane dziś próbie przez pilotów wojskowych. Rezultaty prób są oczekiwane z wielką niecierpliwością przez ekspertów morskich.

**Handlarze sowieccy odjechali z Anglii z niczem.**

Delegacja handlowa sowiec — jak z Londynu donoszą — opuściła Manchester, nie załatwivszy żadnych transakcji. Przyczyną tego jest fakt, iż proponowane przez delegację warunki płatności nie odpowiadały fabrykantom angielskim.

**Wypadek samochodowy premiera portugalskiego.**

Z Lizbony donoszą: Automobil premiera portugalskiego, Domingos Pereira, zderzył się w pobliżu Cindry z tramwajem elektrycznym. Szofer ministra został zabity, a on sam odniósł ciężkie rany.

**Kongres katolików.**

STUDGART. 24.VIII. (Pat). Otwarto tu kongres katolików niemieckich w obecności nuncjusza papieskiego i Cellego, byłego kanclerza Marxa i wielu delegatów.

**Wzajemne zniesienie wiz Niemiec i Holandji.**

AMSTERDAM. 24.VIII. (Pat). Telegraphen Company donosi, iż między rządem niemieckim a holenderskim rozpoczęła się rokowania w sprawie zniesienia wiz w ruchu między temi państwami.

**Splata długów powojennych.**

PARYŻ. 24.VIII. (Pat). „Matin” twierdzi, iż nieprawdą jest wiadomość, jakoby Caillaux skłonny był do zaproponowania Anglii splaty długów w rocznych ratach 15 milionów f. sterl. ostatnia propozycja rządu francuskiego bowiem wspominała tylko o 10 milj. f. sterl., to było przyjęte za maximum, odpowiadające zdolnościom płatniczym Francji.

**Strajk anglelskich marynarzy.**

LONDYN. Jak było do przewidzenia, strajk marynarzy australijskich wywarł wielki wpływ także w Anglii. Jakkolwiek niema dotychczas dokładnych danych, to jednak w kołach poinformowanych twierdzą, że w porcie londyńskim strajkuje około 15 t. marynarzy, w Hull, Newcastle, Tilbury i Southampton drugich 15 tysięcy.

W Gravesend u ujścia Tamizy znajduje się już od kilku dni 12.000 tonnowy okręt z około tysiącem pałazów.

W Australji strajk rozszerzył się również na Brisbane i Melbourne.

W poniedziałek gabinet brytyjski będzie obradował nad sytuacją strajkową, która uważana jest za bardzo poważną.

## List z pod Giewoniu.

„Nemo propheta sua splendidus patria” (nikt nie jest prorokiem w swojej ojczyźnie), te słowa Chrystusa mam na myśli z uwagi o prorocztwach „zagłady Zakopanego”. Pocztowy staruszek „Giewont”, ten niemy świadek rozwoju Zakopanego, z pokorą dzwiga na swym grzbiecie najcięższy krzyż w Polsce, żadnego roku nie czuł takiego ucisku, jak obecnego sezonu pod stopami rozpalonych turystów.

Cierpiący na rozdzęcie kleszeni (choroba, która się dostaje z nadmiaru złota) masowo tu zjechali, by po przebyciu kuracji powrócić następnie z pełnymi płucami świeżego powietrza lecz wypróżnionymi kiszenikami.

Epidemia ta, którą nazwę zakopiańską, najbardziej dotknęła: Warzawę, Kraków, Łódź w drugiej kolejności, Poznań, Katowice, na trzecim miejscu stoją inne miejscowości; w Wilnie odczuło ją zaledwie w kilkunastu wypadkach.

W tutejszych laboratoriach gastro-

## Z Białorusi Sowieckiej.

### Stosunki wiejskie.

Bieżącego lata, gdy nadszedł okres koszenia trawy, włościanie, którzy nie posiadali własnej łąki, zmuszeni byli kupować je od Rejonowego Komitetu Wykonawczego. Przy wymiarach łąk dochodziło do poważnych nieporozumień. Każdy narzekał na niesprawiedliwość i nieporządek. Do porządku i ładu zaś dojdzie bardzo trudno.

Rejonowy Komitet Wykonawczy poruczył każdej radzie wiejskiej wybrać komisję, która by się zajęła podziałem łąk błotnistych. Okazało się jednak, że komisja rozdała lepsze łąki nie biedniejszym chłopom, lecz swym krewnym. Ponadto Rejonowy Komitet Wykonawczy, wyprzedając łąki, nie wie, w którym miejscu sprzedać. Często się zdarza, że sprzedaje tę samą łąkę kilka razy.

Chłopi zmuszeni są chodzić do rejonowego komitetu do rady wiejskiej i z powrotem, a do ładu w żaden sposób dojdzie nie mogą...

Powyższa rewelacja wyjęta z mińskiej gazety „Młot” (№ 164).

### Ruch budowlany.

Zarząd komunalnej gospodarki Białorusi opracowuje 5-letni plan budowy przemysłu cegielnianego.

W pierwszym rzędzie zostaną odbudowane cegielnie w Mińsku, Borysowie i Kalinińsku, gdyż w tych miastach najdotkliwiej daje się odczuwać brak cegieł z powodu wznowionego ruchu budowlanego.

### Stan dróg i mostów.

Na trasie Berezynsko-Borysowski jest cały szereg mostów, które są zupełnie zniszczone. Chłopi, jadący do miasta, narażeni są na połamanie nóg koniom, połamanie wozu i t. p.

Droga i mosty bezskutecznie czekają na naprawę, bo snadż nie mają znaczenia strategicznego.

## Życie gospodarcze.

### Intensywne wzmożenie się ruchu wywozowego w porcie Gdańskim.

Statystyka ruchu portowego za ub. tydzień wykazuje znaczne zwiększenie się wywozu węgla.

Węgiel ładują przeważnie okłady szwedzkie 4 okłady zabrali ładunek zboża, 20 — węgiel.

W związku z tem Danziger Neue Nachrichten zamieszcza obszerny artykuł, w którym zaznacza, iż przy pomocy obecnie istniejących urządzeń portowych w ciągu ostatnich 2 miesięcy wysłano przeszło 100.000 ton węgla, głównie do Szwecji i Danji.

W połowie września po dostawieniu nowych urządzeń liczba ta wzrośnie do 150.000 tonn.

Na załadunek w porcie czeka obecnie 90 okrętów.

Wobec wzmożonego ruchu portowego Rada Portu poczyniła zarządzenia celem zbudowania potrzebnych urządzeń.

Dziennik zapowiada znaczne zwiększenie się ruchu portowego, wobec eksportu znacznej ilości cukru, zboża i importu nawozów sztucznych. Wedle dotychczasowych wiadomości przez port gdański ma być wysłane około 300.000 zboża polskiego.

Pozatem port gdański czyni przygotowania do skoncentrowania w nim importu bawełny, co dotychczas czyniła Brema.

### Rozbudowa sieci kolejowej w powiecie Dziśnieńskim.

Wydział powiatowy sejmiku dziśnieńskiego wystąpił do władz centralnych z memorandumem wskazującym na potrzebę rozbudowy sieci kolejowej w powiecie dziśnieńskim. Memorjał wskazuje na gospodarcze i polityczne znaczenie nowych odcinków kolejowych, niezbędnych dla ułatwienia życia gospodarczego powiatu, znajdującego się w trudnych warunkach geograficznych. Jak ważną dla powiatu jest ta sprawa, wskazuje chęć wydziału powiatowego poniesienia znacznych ciężarów na rzecz budowy.

### Mąka amerykańska w Wilnie.

Wczoraj wylądowane zostało na stacji w Wilnie dwadzieścia kilka wagonów mąki amerykańskiej, która przybyła z Rygi. Jak nam komunikują oczekiwane są dalsze transporty mąki amerykańskiej.

W obecnych czasach kryzysu jest to fakt karygodny, zasługujący na potępienie.

## W sprawie podatku bezpośredniego.

Wobec powtarzających się wypadków składania przez płatników podatku gruntowego odwołań od wymiaru podatku z prośbą o skorygowanie ilości posiadanych gruntów, względnie przekwalifikowanie ich, zachodzi potrzeba założenia nowych ksiąg gruntowych, któreby odzwierciedlały rzeczywisty stan posiadania każdego z płatników, co dodatkowo wpłynie na prawidłowy wymiar podatku, jak również usunie częstokroć słuszne narzekania płatników na nieprawidłową działalność władz skarbowych.

W tym celu, w porozumieniu z władzami administracyjnymi urzędy skarbowe wydały zarządzenie urzędowi gminnym sporządzenia w 2 ch egzemplarzach wykazów gruntów osobno dla jednostek indywidualnych i osobno dla jednostek zbiorowych.

Przy sporządzeniu wykazów winien być przyjęty pod uwagę faktyczny stan gruntów w chwili sporządzenia wykazów.

Przy klasyfikacji gruntów należy uwzględnić 3 kat. gruntu:

I — grunta uprawne, łąki ogrody, sady.

II — przestr. leśne, błotniste, pastwiska.

III. przestr. pod rzekami, strumieniami, jeziorami i stawami, przestr. znajdującą się pod wydłami piaszczystą, pod zupełnie nieużytkowanymi błotami pod drogami wygonami i inne.

Jeden egzemplarz wykazu winien być wyłożony w urzędzie gminnym dla publicznego przejrzenia, a drugi w tym celu u sołtysa obwodu, o czem powinno być podane do wiadomości publicznej przez rozplakotowanie, przyczem pretensje winny być wcielane do protokołu. Pretensji poparte dowodami, winny być sprostowane z urzędu przez zarząd gmin.

W razie niemożności przedstawienia przez rekurentów dowodów, stwierdzających faktyczny stan, winny być wyznaczone komisje dla zbadań. (x)

## Turcja żąda zwrotu Mossulu.

KONSTANTYNOPOL. 25.VIII. (Pat). Turecka delegacja w sprawie Mossulu odjechała wczoraj do Genewy. Na dworcu kolejowym przyszło do burzliwych manifestacji. Wielkie tłumy żegnały delegację okrzykami: „Żądacie zwrotu Mossulu”.

## Ostrzeliwanie Medyny plotką?

WIEDEŃ. 25.VIII. (Pat). „Neue Freie Presse” donosi z Jerozolimy, iż wiadomość pism londyńskich o ostrzeliwaniu przez Wahabitów Medyny i o uszkodzeniu wielkiego meczetu z grobem Mahometa uważają tu za nieprawdziwe.

## Chaos giełdowy.

Z powodu różnicy urzędowego kursu i istotnego nabycia walut, już w sferach bankowych żądają wystawiania w dolarach efektywnych, oraz wielu kupców wystawia rachunki w frankach Szwajcarskich. Ponieważ nabycy wpłacają w złotych, więc w handlu znowu rozpoczęła się orgia walutowa i znaczne wachania cen, które dostosowują do czarnej giełdy.

Praktykowanie podobnego sposobu niewątpliwie w pływa na podry-

wanie zaufania do złotego i zmniejszeniu się obrotu handlowego.

Naogół odczuwa się niepraktykowany brak gotówki i najpoważniejsze firmy miejscowe nie są w stanie wykupować własnych weksli, nie mówiąc o klijenckie weksle, i tak trafiają do protestu.

Wszyscy chcieliby się oprzeć na optymizmie pana Grabskiego, lecz realne życie stwarza wręcz odmienny stan. Po mieście na tym tle rozi się masa plotek o zawieszeniu wypłat, a to jeszcze więcej podnosi ogólne zdenerwowanie.

# KRONIKA.

Środa  
26  
Sierpnia

Dziś — M. B. Częstoch.

Jutro — Józefa Kalasantego.

Wschód słońca — g. 4 m. 36

Zachód „ — g. 6 m. 38

Na porządku dziennym:

1) Sprawa leczenia kolejowej do składów intendencji;

2) Podanie firmy „Notel” i Oleum o zezwolenie na urządzanie rezerwuarów olejowych na ulicach m. Wilna;

3) Sprawa uregulowania ruchu autobusowego w mieście;

4) Sprawozdanie wydziału elektrycznego. (I)

### Z PROWINCJI.

— Ciekawe zwyczaje. We wsi Rzeźniwo, gminy Dolhinowskiej, po urzędowym wiecu, poseł Owsianik w mieszkaniu Nikołaja Babaryko zarządał od sołtysa, aby zebrał 1 i pół puda słoniny, jaj, masła itd. za jego pracę w obronie ludności.

Wszystko to, ogólnej wagi około 3 ch pudów zebrano, spakowano na wóz i przez mieszkańca tej wsi Lubaszewicza odwieziono do Budstawia.

— Starania sejmików ziemi wileńskiej o utrzymanie laboratorium rozpoznawczo-weterynaryjnego w swym ręku nie osiągnęło skutku, gdyż ministerstwo rolnictwa i dóbr państwowych zdecydowało je prowadzić w administracji własnej, w tych dniach przeznaczyło kierownika i lekarza. (x)

### SPRAWY SZKOLNE.

— Zniesienie obowiązku ustepstw na podręcznikach szkolnych — dla szkół i inspektoratów. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Ośw. Publ. okólnikiem z dnia 25.VII 1925 r., biorąc pod uwagę trudne położenie księgarstwa sortymentowego, zawiadomiło inspektoraty i zarządy szkół, że znosi obowiązek dawania 10 proc. rabatu danego w roku zeszyły przez księgarzy i wydawców. Tym samym okólnikiem ministerstwo zaleca udzielania wczesnych informacji księgarzom o podręcznikach zalecanych do użytku w szkołach.

— Seminarjum Nauczycielskie Żeńskiej Polskiej Macierzy Szkolnej Z. Ws. W dniu 1 go września br. otwarte zostanie Seminarjum Nauczycielskie Żeńskiej Polskiej Macierzy Szkolnej w Wilnie.

Podania kandydatek przyjmuje Biuro Polskiej Macierzy Szkolnej w godzinach od 2 — 3.

### MIEJSKA.

— Posiedzenie Komisji Technicznej. We czwartek dn. 27 bm. o godzinie 7 wiecz. w lokalu magistratu m. Wilna odbędzie się posiedzenie miejskiej komisji technicznej.

### Dr. Medycyny

## Jerzy Dobrzański

### Ginekolog

powrócił i wznowił przyjeżdża w „Poradni. Pol. Zrzesz. Lek. Specjal. ul. Garbarska 3. Codziennie od 5—6 p. p. Tel. 6—58.

## Dr. D. Olsejko

### Choroby uszu, gardła i nosa

Jagiellońska Nr. 9, m. 3.

Przyjmuje od 9—10 rano.

W lecznicy Litewskiej (Wileńska 28)

od godz. 1—3 po poł.

wać w Marjenbadzie, a podobno sam autor korespondencji dla niektórych dzienników z Zakopanego, znana osobistość w sferach dziennikarskich, pisał je w Karlsbadzie po wypiciu kilku szklanek gorzkiej wody.

Za wyjątkiem dwu lub trzech dni deszczowych panuje prawdziwie zakopiańska pogoda.

Ruch na Krupówkach nie mniejszy jak w Wilnie na ulicy Mickiewicza. Są i tacy, którym wiecznie pilno, wobec czego wolą jeździć w ciągu czterech godzin autobusem na linię Kraków-Zakopane przez Nowy Targ, Rabkę, Myślenice, podczas gdy pociągami pośpieszonymi za te same pieniądze przyjemność jazdy trwa o godzinę dłużej; trudno, na pośpiechu ma lekarstwa.

Jednym słowem, góry, doliny, pensjonaty, restauracje, kawiarnie pełne są wycieczkowiczów.

Nawet spokojne dotychczas restauracje w Jaszczurówce, na drodze do Morskiego Oka, stała się obecnie siedliskiem „dancingu”, gdzie młodzi i starzy trenują swe nogi dla wyprawy w góry.

Nowo zbudowane schronisko Towarzystwa Tatrzńskiego w Halach Gąsienicowych (2 godziny drogi od

Zakopanego), na tle otaczających go ze wszystkich stron szczytów górskich, czyni wrażenie zamczyska średniowiecznego, położonego w przepięknym górskim ustroniu.

Podziw i szacunek dla stanu nauczycielskiego wzbudzić musi w każdym z nas, widok budowy wspaniałego sanatorium na stokach Gubałówki, powstałego ze składek groszowych tej kasty pracowników umysłowych.

I magistrat miasta powoli poczynając znaki życia o sobie.

Z powagą objeżdżający ulice miasta samochodowy „skraplacz ulic”, który w Wilnie byłby z pewnością dla wielu przedmiotem sensacji.

Z inicjatywy ojców miasta, stolica „Podgiewontów” poszczycić się może parkiem miejskim, którego brak dotkliwie dawał się odczuwać, jednakże nazwę go „lysym ogrodem”, gdyż ze względu na jego młody wiek, brak mu jeszcze zarostu drzewnego, lecz przy dobrych chęciach „nadbaców” otrzymać może w krótkim czasie wygląd dojrzałego parku.

Bolesław Korwin-Bach,



Egzamin wstępny dn. 1-go września o godz. 8 ej rano, w lokalu Seminarjum Polskiej Macierzy Szkolnej przy ul. Wileńskiej № 23. Początek roku szkolnego dn. 5 września.

— Dyrekcja Kursów Gimnazjalnych im. T. Czackiego P. Macierzy Szk. przyjmuje zapisy kandydatów(ek) do klas od 4 klasy do 8-jej włącznie o kierunku humanistycznym i matematyczno-przyrodniczym. Kancelaria Kursów czynna od 4-jej do 8-jej godz. w dawnym lokalu kursów, ul. Wileńska 10 i piętro.

Egzaminy wstępne rozpoczyna się dn. 29 sierpnia, o godz. 4 ej po poł. w nowym lokalu Kursów. Gimnazjum Zygmunta Augusta — M. Pohulanka 11 — 2-gie piętro.

Początek lekcji dn. 2 września.

#### SPRAWY LOTNICZE.

— Loteria Ligi Obrony Powietrznej Państwa. Komitet Wojewódzki Wileńskiej Ligi Obrony Powietrznej Państwa podaje do wiadomości, że na mocy zezwolenia Generalnej Dyrekcji Loterii Państwowej № 4498/25, termin ciągnięcia loterii fantowej Komitetu Woj. Wil. L.O.P.P. odłożony został do dnia 25 listopada 1925 roku.

#### SPRAWY RZEMIEŚNICZE.

— Ruch społeczny. D. 24 bm. odbyło się zebranie Zw. Zaw. Prac. Krawieckich (Szklana 11—5). Przewodniczył Bernard Koszer, (Szeptyckiego 7—27). Na zebraniu uchwalono żądać od pracodawców 25 proc. podwyżki od pracy zarobkowej. Przebieg zebrania spokojny. (1)

#### NADESLANE.

— Nowa piacówka. W dniu 25bm. po dokonaniu poświęcenia w obecności przedstawicieli miasta, prasy przemysłowców i kupców został otwarty magazyn cukrów i czekolady doskonale prosperującej Warszawskiej fabryki „Franboli” przy ul. Wielkiej 42. Czekolady i cukry tej firmy znane są powszechnie ze swej dobroci i delikatnego smaku.

Wyrażamy serdeczne zadowolenie z okazji powstania tej nowej placówki w Wilnie. Szczęść jej Boże!

#### WYPADKI I KRADZIEŻE.

W Wilnie.

— A może znalazł lepszą? 25 bm. Tarnowska Walentyna, zam. Szkieplana 37, zameldowała, że mąż jej Piotr Tarnowski, lat 28, wyszedł 23 bm. z domu i dotychczas nie powrócił.

— Agitacja. D. 24 bm. znaleziono 92 sztuki odezw komunistycznych w jęz. polskim, rosyjskim i żydowskim przy ul. Makowej koło fabryki tytoniu Bałbarskiego. Sprawców rozrzucać narazie nie ujawniono. (1)

— Tajemnicze strzały. D. 25 bm. o godz. 2 słyszano na przebiegu toru kolejow. na prostop. ul. Turgilejskiej 3 strzały rewolwerowe. Kto je oddał narazie nie ustalono. Dochodzenie w toku.

— Podrutek. Dn. 24 b. m. o godz. 20 Maciejewska Karolina (Subocz 18) znalazła obok kościoła Misjonarzy podrutek pociąg męskiej w wieku około 2 mies. Dziecko skierowano do przytułku im. Dieciątka Jezusa. Doch. w toku.

— Kradzieże. Dnia 24 b. m. ksiądz prawosławny Włodzimierz Gapanowicz (Metropolitana 4), zameldował policji o kradzieży z mieszkania przez otwarte okno

krzyża srebrnego z łańcuchem wart. 500 zł. Dochodzenie w toku.

— D. 24 bm. Drodowski Stefan, szofer firmy „Aurorach” zameldował policji o kradzieży z samochodu opony marki „Pirelli”, wart. 250 zł., przytwierdzonej z boku do samochodu. Dochodzenie w toku.

— D. 24 bm. o godz. 10 ze sklepu Zybła Michała (Uniwersytecka 9) skradziono obuwie na sumę 105 zł. Dochodzenie w toku.

— D. 24 bm. Stoliczek Leopold (Ludwiska 11), zameldował o kradzieży z mieszkania garderoby i bielizny wart. 800 zł. Dochodzenie w toku.

— D. 24 bm. dokonano przy ul. Rudnickiej kradzieży kieszonkowej 35 zł. gotówki na szkodę Wiktorji Kutrowej (Rossa 28). Dochodzenie w toku.

— W związku z kradzieżą u Jakóba Bubleja, o której pisaliśmy w swoim czasie, (Piłsudskiego 1—8) wyjechała właścicielka, że szkoda wyrządzona wynosi 2500 zł. O kradzieżkę podejrzewa nieznaną kobietę, która przesiadywała stała na schodach prowadzących do mieszkania. Miejsce zamieszkania jej nie zna, jednak takową może poznać. Dalsze dochodz. prowadzi się.

#### Teatr i muzyka.

— Ostatnie występy zespołu Teatru Polskiego. Dziś ostatnia nowość z repertuaru warszawskiego Teatru Narodowego „Codziennik o 5-tej”, świetna farsa znakomitej spółki autorskiej Hennequin’a i Veber’a. Publiczność i prasa przyjęła pominiętą farsę w Teatrze naszym z ogromnym uznaniem za grę pełną werwy i humoru całego zespołu.

— Teatr Letni. W poniedziałek odegraną została po raz pierwszy klasyczna operetka „Nikotche” z p. Kosińską w roli tytułowej, oraz p. Wołoskim w roli Floridora. Dziś „Nikotche” — Hervé’go.

Dziękuję powrotowi do zdrowia p. Celińskiej, premiera operetki „Falla”. Słowik „Hiszpański” będzie się mogła odbyć w tym tygodniu.

## Rozmaitości.

#### Meteorologia 300 lat temu.

Przepowiednie meteorologiczne, zapowiedzi pięknej pogody lub deszczu, znajdujemy dzisiaj na dzień dobry w każdym piśmie codziennym. Poza meteorologią oficjalną funkcjonuje jeszcze legjon znawców kaprysów nieba, przepowiadających z mniejszym lub większym powodzeniem pogodę na jutro, na tydzień, miesiąc a nawet na rok cały zgóry.

Nikt nie ma do nich pretensji, jeśli się omylił w swych wróżbach.

Nie tak to było lat temu trzysta. Wróżenie z chmur, wiatru etc. pociągało za sobą niezawodne, mile konsekwencje. W r. 1628 Ludwik XIII wydał taki edykt:

„Zważywszy, iż autorzy almanachów i przepowiedni traktują kwestię pogody i inne bez dostatecznego ku temu przygotowania i lekkomyślnie... zakazujemy im nadal, powołując się na artykuł 36 ordynansów naszych, czynić powyższe pod grozą kary cielesnej, konfiskaty i grzywny 500 lirów”.

Dzisiaj jesteśmy bardziej pobłażliwi.

#### Ceny rynkowe.

Na rynku wileńskim notowano w dniu 25 b. m. następujące ceny:

Chleb biały	45	Szwajcaria	101,00	101,25	100,75
„stolowy	42	Stockholm	140,11	140,46	139,76
„razowy	27	Kopenhaga	107,05	107,30	106,80
Mąka 50 proc. pyłowa	50	Funt ang.	21,25	25,32	26,19
„70 proc. stolowa	45	Franki fr.	24,43	24,49	24,37
„razowa	30	5 proc. poż. konwers.	43,50		
Mąka pyłowa amerykańska	75	80 proc. poż. konwers.	70—71		
Mięso wieprzowe	2,50	Poż. kolej.	85—80—85		
„cielęce	1,80	Pożyczka zł.	362,95		
„baranie	1,30	Poż. dolar.	70		
„wołowe i trefne i gat.	1,70	4 1/2 proc. listy z T. Kred. Z. przedw.	18,50—18,10		
„i gat.	1,40	5 1/2 proc. listy z T. Kred. Z. przedw.	15,25—14,75		
„koszarne i gat.	3,25	4 1/2 proc. listy z T. Kred. Z. przedw.	13,25—13,50		
Masło przywożne	6,20	6 1/2 proc. obligacje rubl. 15 i 16 r.—6 zł.			
rynkowe	5,00				
Ślonina krajowa	3,0				
ameryk.	3,20				

Cukier kostkowy	1,55
„kryształ	1,25
Kasza drobna jęczmienna	70
„cała gryczana	85
Ryż cały	60
Ser domowy	3,50
Sól biała	3,00
Ryba szczupak	1,30
Mydło	40
Nafta litr.	20
Śledź sztuka	40
Mleko litr	1,50
Jaja 10 sztuk	3,00
Zyto 100 klg.	24,00
Jęczmień 100 klg.	25,00
Owies	20,00
Ziemiak pud.	8,00
Obiad	1,20

#### Giełda warszawska

z d. 25—VIII 25 r.					
Belgia	23,47	73,33	23,47		
Dolary	5,18 1/2	5,20	5,17		
Holandia	210,00	210,50	209,50		
London	25,31	25,88	25,25		
Nowy York	5,18	5,20	5,13		
Pariz	24,52	24,59	24,48		
Praga	15,44	15,47	15,41		
Wiedeń	73,28 1/2	73,47	73,16		
Włochy	19,25	19,30	19,20		
Szwajcaria	101,00	101,25	100,75		
Stockholm	140,11	140,46	139,76		
Kopenhaga	107,05	107,30	106,80		
Funt ang.	21,25	25,32	26,19		
Franki fr.	24,43	24,49	24,37		
5 proc. poż. konwers.	43,50				
80 proc. poż. konwers.	70—71				
Poż. kolej.	85—80—85				
Pożyczka zł.	362,95				
Poż. dolar.	70				
4 1/2 proc. listy z T. Kred. Z. przedw.	18,50—18,10				
5 1/2 proc. listy z T. Kred. Z. przedw.	15,25—14,75				
4 1/2 proc. listy z T. Kred. Z. przedw.	13,25—13,50				
6 1/2 proc. obligacje rubl. 15 i 16 r.—6 zł.					

Redaktor Józef Batorowicz.

Jedyny na Kresach

Polski Hurtowy Skład Papieru

P. f. „PAPIER”  
Wilno, Zawaln

Poleca detalistom i spółdzielcom duży wybór materiałów szklanych od najtańszych, kałamarze, cenach niskich.

Wylączna sprzedaż Mirkowskiej fabryki sprzedaż wyrobów fałszywych Leszczyński i S-ka Sp.

Własna wytwórnia zeszytów artykułów introligatorskich.

## Co jest dźwignią handlu?

Na to pytanie odpowiada doświadczony kupiec angielski. Peter I. Stevens, który powodzenie w firmie zawiadcząca stalemu anonowaniu się 80 dzienników angielskich. Gdy mu zarzucali przyjaciele i rodzina, iż za wiele pieniędzy wydaje na ogłoszenia w pismach, zwracał, że firma jego ma zdawną wyrobioną markę, odpowiedział doświadczony kupiec. Zaprzestanie ogłaszać swe przedsiębiorstwo, gdy:

- 1) ludzkość przestanie się rozmnażać, a na świecie nie będzie ani jednego człowieka, któryby nie wiedział o istnieniu mej firmy.
- 2) gdy zdołam przekonać każdego, że moje wybory są najlepsze i najtańsze.
- 3) gdy się przekonam, iż kupcy nie dający łoszeń do gazet, mają większą klientelę odemnie.
- 4) gdy tak zgłupieję że zapomnę o doświadczeniach całego życia.
- 5) gdy nie będą powstawać młode konkurencyjne firmy, które nie będą się starały przekonać odbiorców, że u nich należy kupować, a nie u mnie.
- 6) gdy nie będę widział bogaczy, zawiadczających swe mienie stalej reklamie.

Przemysłowcy i Kupcy, rozważcie za tem i zapamiętajcie sobie, że Reklama w „Kurjerze Wileńskim” zapewni Wam zysk bo tylko

Reklama jest dźwignią handlu

#### KOMUNIKAT!

## „Głos Prawdy” Nr. 102

zawiera w treści artykuły:  
Pozory i rzeczywistość—W. Stępczyński.  
Na drodze do paktu reńskiego — T. G.  
Żądamy pełnowartościowych pieniędzy pomocniczych—Stan. Gaszyński, senator.  
Ameryka, Europa i... mgławice — T. E. Bohaterki.  
Pieniądz bez złota—Ksawery Wilczyc.  
Rywalizacja między Anglią, Japonią, a Stanami Zjedn.  
Charaktery moich współczesnych — Serafin.  
Nieco o podróży „naukowych” dygnitarzy policyjnych.  
W obfitym dziale aktualnych „Nie dyskrecyj”.  
Nauka Manewrów. Sytuacja walutowa. Nowoczesny handel niewolnikami. Historia biblijnego gniewu radcy Rosnera.  
Czyżby chęć korumpowania senatu? i in.  
Redakcja i administracja:  
Warszawa, Szpitalna 1, tel. 295-67.

## Targi Międzynarodowe PRAGA-CZESKA

od 6 do 13 września 1925 r.

Legitymacji oraz wszelkich informacji udziela przedstawiciel: Józef Rentel i S-ka, Warszawa, Leszno 23, telefon 240 33.

POPIERAJCIE L.O.P.P.

## CASCARINE

LEPRINCE

Leczy przyczyny i skutki

## zatwardzenia

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

#### UWAGA.

### Polacy i Polki.

Zbliża się zima. a przecież każdy się chce w ciepło ubrać wraz z rodziną tanie, ciepło i tanio. napiszcie więc do firmy

#### Manufaktura Polska w Łodzi.

która wyśle wam o połowę taniej niż w waszych miejscowościach cały komplet towarów składający się z 35 sztuk resztek, tylko za 40 zł. a mianowicie: 3 mtr. podwójnego kordu na ubranie męskie w pasach lub kratach angielskich 3 i pół mtr. na suknię damską, 3 mtr. półna na koszulę męską lub damską, na 1 fartuch damski, 1 ciepłą halkę zimową, 1 ręcznik serwetowy, 1 chustkę turecką na głowę, 6 chusteczek męskich i damskich batystowych do nosa, 2 pary pończoch męskich i 2 pary damskich oraz 2 szpulki nici. Oprócz tego dołączamy do każdego kompletu 10 cennych przedmiotów niezbędnych w każdym domu. Wszystko to wysyłamy tylko za 40 zł. po otrzymaniu listownego zamówienia, (płaci się przy odbiorze towaru), kto zaś przysła 3 zł. nie płaci kosztów opakowania ani opłaty pocztowej. Zamówienia adresować: Manufaktura Polska—Łódź, ul. Aleksandrowska 28. Skrzynka pocztowa 17.

#### ZDROWE DZIECI

#### MACZKA ODZYWCZA HOMOJAN

wychować, to największa troska matek jest przy odżywianiu niemowląt niezbędna. Maczka Homosan zawiera bowiem składniki, jakie organizm niemowlęcia do tworzenia ciała mięsni i kości potrzebuje. Maczka Homosan ułatwia znakomicie ząbkowanie. Do nab. w wszystkich aptekach i drogeriach.

Ukaż się nowy numer tygodnika

## Wiadomości Literackie

Adres Administracji:

Warszawa, Ś-to Krzyska 30, tel. 223-04.

## Krem ogórkowy Ihnatowicza

używa się po umyciu twarzy i rąk specjalnym mydłem spejkowym lub ogórkowym wciera się do zupełnego wnikięcia w skórę, następnie twarz lekko opudruje specjalnym pudrem ogórkowym

#### IHNATOWICZA

Wszędzie do nabycia.

## Teodolit zagraniczny,

nowy syst. Garlicka sprzedam. ul. Żeligowskiego 1 m. 27. 10—2, 4—5. Tamże przepisuje się na maszynie.

## Sz. Czytelników

prosimy przy zakupach uwzględnić firmy ogłaszające się w „Kurjerze Wileńskim”.

## Nauka na wsi

do kompletu dziewczynek w wie u od lat 8—10 poszukuje się kilka dziewczyn. Przygotowanie do wstępnej i pierwszej klasy, muzyka, francuski. Staranna opieka, doskonałe odżywianie. Warunki przystępne.

Blizszych informacji udziela się Ofiarne 2, m. 16, do 12 w połud. i od 3—6 p. p.

## Inżynier Budowniczy

dla uzyskania kredytu budowlanego przez Komitet Rozbudowy miasta Wilna udziela wszelkich inform., pomocy i wykonuje projekty, zdjęcia z natury budynków, opisy techniczne, kosztorysy i t.p. ul. Żeligowskiego Nr. 1 m. 27 (4 te front. wejście od rogu ul. Wileńskiej) Od g. 10—2 i 4—5 Tamże przepisywanie na maszynie i odbijanie planów.

## Orientalina (puder płynny)

#### Ihnatowicza

nadaje twarzy naturalną piękność i przyjemną dla oka białość, delikatność i świeżość. Pod wpływem tego pudru twarz wydelfikacja się, a wszelkie plamy i piegry znikają bezpowrotnie.

## Przyjmuję

uczni na mieszkanie z całkowitem utrzymaniem. Poważna i troskliwa opieką zapewnia. Ul. Śniegowa 7-2. Kulesza.

#### MASZYNY

do zycia „Kasprzyskiego” uznane za najlepsze od 45 nagrodzone wielkimi złotymi medalami ulepszone bębnowe z aparatem do haftu. Tenio poleciały Hurtowe Składy Fabryczne The Kasprzyski Company Marszałkowska 153 telefon 104-51, Chłoda 28, telefon 113-51. Doga dnie warunki spłaty. Prowadzą zamawiać może listownie w Warszawie.

## Do wynajęcia

dwa oddzielne pokoje z umeblowaniem lub bez. Zyguntowska 18 m. 4. Dowiedzieć się w redakcji Kurjera Wileńskiego od 9 do 3 po poł.

#### Wypożyczalnia

#### Książnicy

## NOWOSCI

ul. Zawalna 1 (dawniej Jagiellońska 9). Czynna od 11—6 godz. Abonament 2 zł.

#### Rytynowana nauczycielka

studentka uniwersytetu udziela lekcji i korepetycji w zakresie kursu szkół średnich. Specjalność: język polski najnowszą skróconą metodą dla obcokrajowców — pojedynczo lub w kompletach. Wiadomość ul. Moniuszki 8 m. 4.